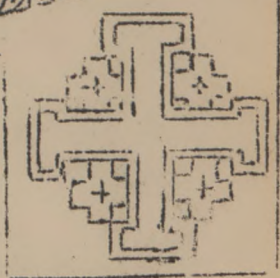




KU WOLNEJ POLSCE



CODZIENNE PISMO
BRYGADY STRZELCÓW KARPALIKICH

., Piątek 13. wrzesień 1940r.

Nr. 18

T E L E G R A M Y.

Włosi posuwają się ku granicom Egiptu.

London, 12. IX. Według doniesień z kół miarodajnych w Kairze wojska włoskie skupione dokoła fortu Capuzzo, zaczęły posuwać się ku granicy zachodniej Egiptu drogą wiodącą wzdłuż wybrzeża. O posuwaniu się wojsk włoskich w kierunku granicy libijsko-egipskiej donoszą również z Khartoum. Zarówno w pierwszym jak i drugim wypadku wojska włoskie nie przekroczyły jeszcze granicy.

Włosi planować mają marsz 3 armii z różnych kierunków. Jedną postępować ma z Capuzzo z północnej Libii, dwie inne zaś w kierunku Wadi Halfa, jedna od północnej, a druga od wschodniej strony.

Droga nadbrzeżna w Północnej Libii jest jedyną dobrą drogą zdatną do transportów zmechanizowanych, w tej części kraju. Jest ona jednak narazona na ataki z morza i z powietrza. Dlatego mało prawdopodobnym jest aby mogła być użyta. Próba dokonania przez nieprzyjaciela wypadu z południowej Libii na Egipt, nie przybierze zapewne większych rozmiarów. Wojska musiałyby tu przebyć 300 km. przez pozbawioną wody pustynię i dlatego wypad z tej strony ograniczy się prawdopodobnie do napadów przy pomocy nieznacznych oddziałów.

"New York Times" pisząc o przygotowaniach niemieckich do najazdu na Anglię donosi, że w Rzymie panuje pewne zaniepokojenie iż z chwilą rozpoczęcia się nowej fazy wojny linia wybrzeża półwyspu Apenińskiego zostanie poważnie zagrożona. W Vichy panować ma przekonanie, że Niemcy wpływają na Włochów aby zaatakowali wojska brytyjskie w Egipcie równocześnie z atakiem niemieckim na Anglię.

Korzystając z pięknej pogody i księżycowej nocy samoloty włoskie dokonały nalotów na Khartoum (Sudan), nie wyrządzając żadnych szkód, ani niepowodując ofiar, oraz na Mersa Matruh. W drugim wypadku - jak stwierdza komunikat brytyjskiego dowództwa z Kairu, bombardowanie wyrządziło nieznaczne szkody. Ofiar w ludziach nie było.

Poza tym komunikat donosi, że patrol brytyjski stoczył na północnej granicy Kenii potyczkę z oddziałem tubylców plemienia Banda, która zakończyła się zwycięstwem Anglików. W Sudanie panować spokój na wszystkich odcinkach.

Lotnictwo brytyjskie bombardowało ze swej strony Amseat, port w Derna, gdzie wzniecono dwa pożary, Barna oraz Sciasa-Miana w Abisynii. Podczas bombardowania Mersa Matruh Anglicy zestrzelili 4 bombowce włoskie, typu Savoia 79.

"Je Journal de Egypte" donosi, że obecnie wystawiono w Kairze na widok publiczny pierwszy włoski bombowiec strącony pod Mersa Matruh. Samolot ten był już wystawiony w Aleksandrii. Z drobnych opłat za jego oglądanie zebrano już znaczniejszą sumę, która zasili fundusz obrony przeciwlotniczej w Egipcie.

Państwa "osi" wznagają, swój nacisk na Syrię.

Londyn, 12. IX. "Palestine Post" donosi ze Stambułu, że przybyła tam z Rzymu nowa włoska delegacja wojskowa, która z tamąd udaje się do Aleppo w Syrii. Ta nowa delegacja, składa się z dwóch wyższych urzędników państwowych, trzech oficerów lotnictwa i siedmiu pomocników. Nowo przybyli współpracują z przebywającą już w Syrii włoską komisją rozejmową, która ma za zadanie czuwać nad rozbrojeniem Syrii i Libanu.

Korespondent "Daily Express" z Kairu donosi o rozbieżnościach jakie powstały pomiędzy oficerami francuskimi w Syrii, a komisją włoską. Włosi bowiem wysuwają coraz to nowe żądania, znacznie cięższe od umówionych bezpośrednio po zawarciu rozejmu. Domagają się poprostu oddania całego sprzętu wojskowego do swej dyspozycji i zdemobilizowania armii syryjskiej. Nawet lojalni wobec rządu w Vichy urzędnicy nie są w stanie zgodzić się na te żądania.

Równocześnie agenci wywiadu włoskiego sporządzają czarne listy osób podejrzewanych o sympatyzowanie z gen. de Gaulle, w celu zlikwidowania ich w odpowiednim czasie. Roztoczyli oni też kontrolę nad granicą syryjsko-palestyńską, starając się niedopuszczyć do przekraczania jej przez Syryjczyków. Włosi rozpatrują przytym możliwość wywiezienia do Włoch przez Turcję wszelkiego rodzaju produktów syryjskich. Włosi przytym spieszą się z swymi żądaniami, chcąc zapewnić sobie jaknajwiększe korzyści przed zapowiedzianym przyjazdem do Syrii delegacji niemieckiej.

Większość członków armii francuskiej ma być przeciwna żądaniom włoskim. Jeden z dzienników egipskich w korespondencji z Syrii pisze, że ludność w mandacie pokłada duże nadzieje w W. Brytanii, która nie pozwoli ani na wysadzenie wojsk włoskich w Syrii ani na wywóz materiału wojennego z tego kraju. W związku z tym komisja włoska napotyka znaczne trudności w swych dążeniach do objęcia kontroli nad Syrią.

Włoskiej komisji wojskowej towarzyszy grupa agentów, których zadaniem jest prowadzenie włoskiej propagandy. Pomimo to ludność syryjska wrogo ustosunkowuje się do Włochów. Doszło nawet do pobicia pułkownika włoskiego na jednym z wielkich placów w Bejrucie. Nastroje antywłoskie wzmogły się po wydaniu w Syrii zakazu kolportowania dzienników i czasopism egipskich. Egipt uważany jest bowiem za jeden z najważniejszych ośrodków kultury muzykańskiej na Bliskim Wschodzie, prasa egipska zaś uważana była za swobodny wyraz opinii ludności Arabskiej.

Ag. d' Orient donosi z Damaszku, że sytuacja gospodarcza w Syrii i Libanie stała się krytyczną. Bezrobocie wzrasta w szybkim tempie. Niektóre przedsiębiorstwa i fabryki zwalniają do 75% personelu. Sprawa wyżywienia kraju sprawia znaczne trudności. Brak jest ryżu, cukru i nafty na rynku. Piekarzom zakazano używania cukru do wypieków przez 4 dni w tygodniu. Wydzielane ludności ilości cukru i ryżu są niewystarczające. Oczekiwane jest rychłe wprowadzenie ograniczeń spożycia na wszystkie ważniejsze środki żywności.

Brak benzyny jest bardzo dotkliwy. Rokowania z Irakiem w sprawie ponownego otwarcia rurociągu naftowego wiodącego do Trypolisu nie dały żadnego wyniku. Tylko połowa zarejestrowanych samochodów ma prawo znajdować się w ruchu. W Syrii znajduje się co prawda znacznie większa ilość ropy naftowej w zbiornikach, ale przerobienie jej na benzynę natrafiłoby na znaczne trudności.

Przemysł hôtellerski w Libanie znajduje się w rozpaczliwej sytuacji. Zwrócił się on już do władz rządowych o zwolnienie hotelarzy od podatków. Większość hotelarzy domaga się subwencji.

Wszystkie te trudności wpływają na wiarstające oburzenie mieszkańców mandatu przeciwko przedstawicielom rządu w Vichy i wzmaga się przytym ruch na rzecz przyłączenia się do gen. de Gaulle. W kołach dobrze poinformowanych uważają, że sytuacja w szybkim tempie zbliża się do momentu krytycznego.

Nad Londynem stracono 89 samolotów niemieckich.

Londyn, 12, IX. (Reuter). W środę i w nocy na czwartą Londyn atakowany był przez samoloty niemieckie, które dokonały kilku nalotów. Zestrzelonych zostało 89 samolotów niemieckich, przyczym 250 lotników nieprzyjacielskich poniosło śmierć. Wśród straconych samolotów było 56 bombowców ciężkich, 22 lekkie bombowce i 11 maszyn pościgowych. Brak wiadomości o 24 angielskich samolotach pościgowych, wiadomo jednak, że 7 lotników angielskich zdołało się uratować.

Walki w tym dniu były bardzo zażarte. Niemcy napotkali na niezwykle silną zaporę ognia artylerii przeciwlotniczej, przez którą tylko nieliczne samoloty zdołały się przedrzeć i zrzucać bomby na Londyn. Był to pierwszy wpedek zastosowania przez brytyjską artylerię przeciwlotniczą nowej taktyki przy tworzeniu zapory ogniowej. Ta nowa metoda okazała się bardzo skuteczna.

Podczas nalotów zabitych zostało 40 osób, a 160 rannych. Szkody były również mniejsze niż przy poprzednich nalotach. Zburzeniu uległy jednak budynki w trzech szpitalach oraz pewna ilość domów prywatnych i gmachów. Uszkodzono również pewne zakłady przemysłowe. Naloty na Środkową Anglię były tego dnia znacznie słabsze i samoloty niemieckie zrzucały tylko nieznaczną ilość bomb.

Szczegóły ostatniego sukcesu pilotów polskich.

W czasie środowych nalotów na Londyn polscy lotnicy jak wiadomo stracili 14 samolotów niemieckich. Wśród tych samolotów były 4 bombowce typu Heinkla, 3 ciężkie bombowce typu Dorniera i 7 pościgowych Messerschmitów. Brak wiadomości o losie jednego z pilotów, porucznika. Eskadra Polaków walczyła razem z eskadrą angielską przeciwko formacji niemieckiej złożonej ze 150 samolotów. Formacja niemiecka została rozbita i odpędzona. Lotnicy polscy i angielscy ścigali Niemców aż poza kanał La Manche. Największe walki stoczone były nad ujściem Tamizy.

Intensywne naloty brytyjskie na Niemców.

W nocy z 11 - 12. b. m. RAF. dokonała kolejnego nalotu na Berlin bombardując w szczególności warsztaty kolejowe i dworzec Anhalcki oraz poczdamski dworzec towarowy w Berlinie. Bombardowanie spowodowało duże straty niszcząc również zabudowania w wielkich zakładach metalurgicznych na północno-zachodnich krańcach miasta. Zbombardowana została także bateria przeciwlotnicza umieszczona w Tiergartenie (śródmieście Berlina). Na wielki port lotniczy w Tempelhof zrzucono również dużą ilość bomb burzących i zapalających. Nalot rozpoczął się o godz. 23,45 i trwał przez kilka godzin.

W Poczdamie ponownie Anglicy bombardowali urządzenia kolejowe i składy powodując duże pożary. Według dalszych relacji lotników brytyjskich podczas bombardowania gazowni w Berlinie, łuny i wybuchy były tak silne, że całe miasto było jasno oświetlone. Korespondencja zagraniczni donieśli - jak podało radio - że jedna z bomb zapalających spadła w pobliżu domu Goeringa.

Poza Berlinem RAF. bombardowała zakłady lotnicze pod Bremą, oraz ponownie stocznię w Hamburgu i Wilhelmshafen oraz różne obiekty wojskowe w Frankfurcie n-Menem, w Kolonii, Manheim i innych miastach Zachodnich Niemiec.

Szczególne uwagę RAF. i brytyjskie lotnictwo ochrony wybrzeża poświęca w dalszym ciągu zajęty przez Niemców portom nad kanałem La Manche. Zrzucone zostały bomby na Calais, gdzie atak trwał 3 godziny, na Ostendę, gdzie atak trwał 8 godzin, i na Diepp gdzie oprócz statków handlowych zniszczono 2 z 6 znajdujących się tam łodzi torpedowych. W Wlissingen bombardowano skupienia barak przygotowanych do przewozu żołnierzy niemieckich w wypadku podjęcia inwazji na Anglię. Bombardowano również obiekty kolejowe w Brukseli. W nalocie tym wzięła poraz pierwszy udział czwórka eskadra bombowców. Atak na Brukselę trwał 2 godziny.

Anglicy atakują konwoje niemieckie na kanale La Manche.
Londyn, 12.IX. (Reuter). Komunikat Ministerstwa Lotnictwa stwierdza, że w środę brytyjskie lotnictwo ochrony wybrzeża zaatakowało konwój statków niemieckich pod Dunkierką. Jeden transportowiec nieprzyjacielski z żywnością został zatopiony, a dwa inne uszkodzone. W analogicznym ataku na konwój nieprzyjacielski podjętym pod Cap Gris Nez współdziałały samoloty marynarki brytyjskiej. Konwoje te składały się z 12 statków. Podczas tych bombardowań doszło do starcia między samolotami brytyjskimi i niemieckimi przyczem obie strony walczące straciły po trzy aparaty.

Głosy z Ameryki.

Kair, 12.IX. (Reuter). Według doniesień radiowych w jednym z ostatnich przemówień prezydent Roosevelt oświadczył, że Stany Zjednoczone uczynią wszystko co tylko możliwe aby uniknąć wojny. Ameryka nie zaangażuje ani swej armii, ani lotnictwa, ani floty w jakiejkolwiek wojnie, która by nie dotyczyła bezpośrednio interesów Stanów Zjednoczonych.

Tę samą drogą podają, że burmistrz Now Yorku La Guardia oświadczył, że na wypadek ataku zwróconego przeciwko Stanom Zjednoczonym lub Kanadzie, siły zbrojne obu tych państw będą działać wspólnie.

Subskrypcja pożyczki wojennej w Kanadzie dała w ciągu 3 dni 200 milionów dolarów. Zimowa subskrypcja pożyczki na cele wojenne rozpisana w Kanadzie dała ogółem 50 milionów funtów sterlingów.

Izba reprezentantów uchwaliła ustawę, na mocy której faszyści, narodowi-socjaliści i komuniści nie mogą otrzymać obywatelstwa Stanów Zjednoczonych. Uchwała powzięta została bez żadnych sprzeciwów i przekazana senatowi.

Rumunii grozi nowy kryzys rządowy.

Kair, 12.IX. (Reuter). Według doniesień radiowych Rumunii grozi nowy kryzys rządowy. Przywódca "Żelaznej Gwardii" Horia Simla oświadczył, że "Żelazna Gwardia" gotowa jest do objęcia władzy. Domaga się on nadto wykluczenia wszelkich wpływów angielsko-żydowskich z Rumunii.

Generał Antonescu, premier obecnego rządu rumuńskiego, wystosował do "Żelaznej Gwardii" apel nawołując ją do porzucenia wszelkich myśli o zemście.

Do Galacu przybyło 600 członków niemieckich oddziałów szturmowych, których zadaniem ma być usprawnienie ewakuacji 80 tysięcy Niemców z przyłączonych do Rosji obszarów Besarabii i Bukowiny.

W czasie zajmowania Siedmiogrodu doszło - według doniesień radiowych - do starcia między Węgrami i Rumunami. W wyniku starcia 16 członków rumuńskiej partii chłopskiej zostało zabitych, a po stronie węgierskiej padło 4 żołnierzy.

W środę w nocy Węgrzy wkroczyli do Cluj zajmując siódmą strefę Siedmiogrodu. W ciągu dnia dzisiejszego nastąpić ma przekazanie pozostałego obszaru. Do Bułapesztu udaje się delegacja rumuńska w celu załatwienia szeregu spraw związanych z przekazaniem obszarów przyznanych Węgom.

Rząd francuski zaczyna przeciwstawiać się państwom "osi".

Londyn, 12.IX. (Reuter). Według doniesień radiowych rząd francuski w Vichy odrzucił ostatnie żądania Niemiec i Włoch. Włochy domagały się całkowitej demobilizacji wojsk francuskich w Afryce Północnej, Niemcy zaś żądali dostawy z Francji nieokupowanej 58 procent produkcji środków żywnościowych i innych. Los rządu marszałka Petaina w związku z odrzuceniem tych żądań włosko-niemieckich jest nieznany.

Rzym, 12. IX. (Reuter). W prasie zagranicznej ukazały się wiadomości o licznych aresztowaniach wybitnych osobistości włoskich przez władze faszystowskie. Włoska agencja rządowa Stefani zaprzeczając, sensacyjnym doniesieniom o aresztowaniu licznych osobistości włoskich przyznaje jednak, że książe Filippo Boria Pamphili został internowany, a książe Aleksander Torlonia był zatrzymany i przesłuchiwany przez policję, a następnie wypuszczony na wolną stopę. Komunikat zaznacza przytym, że książe Pamphili jest "dobrze znanym defetystą i przeciwnikiem faszyzmu".

Madryt, 12. IX. (Reuter). Do Berlina przybyła hiszpańska misja wojskowa, która podczas tygodniowego pobytu w Niemczech zwiedzić ma dawny front zachodni.

Lizbona, 12. IX. (Reuter). Japoński statek skierowany do W. Brytanii otrzymał w drodze rozkaz udania się do Lizbony. W porcie w Tagus przebywają już japońskie statki "Hakons Maru", "Hakosaki Maru" i "Durban Maru". Oczekiwany jest przyjazd dalszych statków japońskich.

Niemiecka konferencja w sprawie żeglugi na Dunaju.
Kair, 12. IX. (Reuter). Według doniesien radiowych w Wiedniu zebrała się konferencja rzeczoznawców, którzy mają opracować nowe przepisy żeglugi na Dunaju, dostosowane do zmienionej sytuacji.

M O S K W A C S T R Z E G A B E R L I N .

Ankara, 13. IX. (Radio). Zastępca komisarza spraw zagranicznych Rosji Sowieckiej Patiomkin wezwał wczoraj (czwartek) ambasadora Rzeszy, któremu oświadczył, że Rosja Sowiecka nie zgodzi się na jakiegokolwiek zmiany dotyczące Dunaju.

Uchwały komisji wiedeńskiej nie będą w żadnym wypadku honorowane przez U. R. S. S. - oświadczył vice komisarz - o ile Rosja nie będzie brała udziału w obradach.

Ambasador Rzeszy przyrzekł przekazać natychmiast oświadczenie Patiomkina ministrowi von Ribbentropowi.

Francja nie zgadza się na propozycje włosko-niemieckie.
Kair, 13. IX. (Radio). Odrzucenie przez marszałka Petain'a żądań włoskich domagających się demobilizacji armii francuskiej w Afryce Północnej oraz sprzeciw na dostarczenie 58% żywności z Francji nieokupowanej do Rzeszy spowoduje, że Rzesza i Italia zażądają ustąpienia marszałka Petain, bądź też zajmą Francję nieokupowaną. Sytuacja rządu Włochy jest bardzo naprężona.

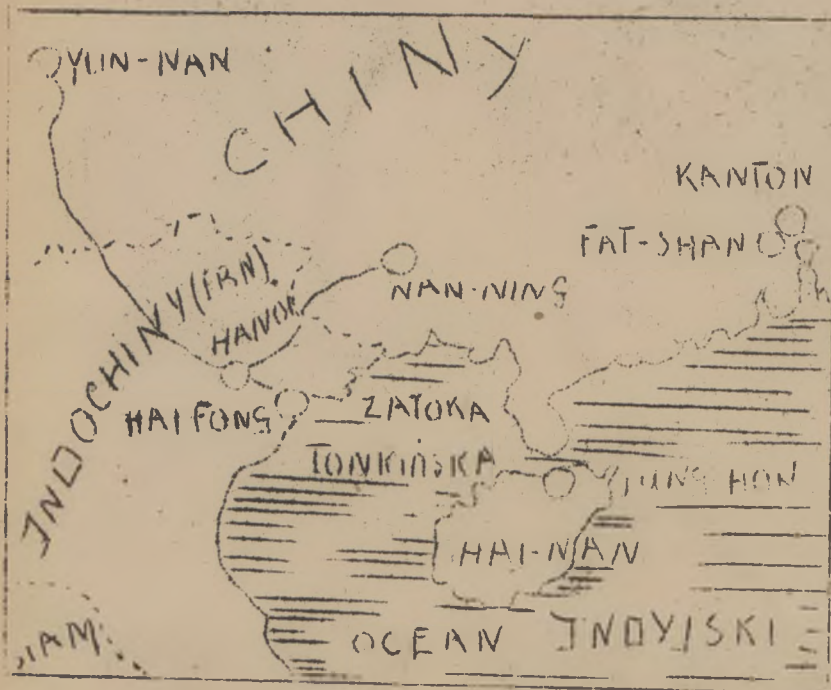
Według wiadomości nadeszłych z Bejrutu, Legia Cudzoziemsk a jest stanowczo przeciwna wydania broni i samolotów Włochom. Gen. de Gaulle pozyskał sympatię legionistów.

Oficerowie i żołnierze francuscy na pograniczu Tunisu i Libii są przeciwni jakiegokolwiek ustępstwom na rzecz Italii.

Ankara, 13. IX. (Radio). Prasa berlińska cburza się na metody bombardowań stosowanych przez pilotów RAF-u. Olbrzymie tytuły depezb, dotyczących bombardowań Berlina i pierwsze strony, na których te depeze są zamieszczane, świadczą do jakiego stopnia Niemcy odczuwają wojnę lotniczą.

Między innymi tytuły depezb brzmią: Reichstag, brama Brandenburska, Kolumna Zwycięstwa, Akademia Sztuk Pięknych - oto obiekty wojskowe Churchilla.

Prasa amerykańska pisze, że w najbliższym czasie należy się spodziewać ofensywy włoskiej na Egipt.



Mapka Indochin.

Kair, 12. IX. (Reuter). Według doniesień radiowych na pograniczu Indochin dojsć miało do starcia między oddziałami chińskimi i japońskimi. Na linii kolejowej Yun-Nan wszystkie mosty i tunele zostały zniszczone przez Chińczyków. Zarządzenie to władze chińskie wydały na skutek ostatniego rozwoju sytuacji i wobec bezskutecznych starań, aby władze francuskie w Indochinach odwołały swą decyzję zamknięcia ruchu na linii kolejowej do Yun-Nan. Poza tym donoszą, że władze francuskie w Indochinach zarządziły ewakuację wszystkich kobiet i dzieci europejskich z pogranicza chińskiego. Jak wiadomo drogą na Yun-Nan Chińczycy otrzymywały dostawy broni.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Londyn, 12. IX. Major Victor Cazalet, M.P. (członek parlamentu) znawca Palestyny, został mianowany brytyjskim oficerem łącznikowym przy premierze rządu polskiego i Naczelnym Wodzu gen. dyw. Władysławie Sikorskim.

Rozstrzelanie prezydenta Starzyńskiego.

Londyn, 12. IX. (Reuter). Według doniesienia radiowego bohaterski prezydent m. st. Warszawy Stefan Starzyński został rozstrzelany w więzieniu krakowskim przez Niemców.

Fala sabotażów antyniemieckich.

Londyn, 12. IX. (Reuter). Z różnych krajów zajętych przez Niemcy, jak: Norwegia, Holandia i Belgia nadchodzą wiadomości o wzmagającej się akcji sabotażowej przeciwko okupantom niemieckim. Niemcy wydali w związku z tym szereg ostrych zarządzeń, które okazały się niewystarczające. Himmler, szef Gestapo, mianował specjalnego komisarza, który ma mieć za zadanie stłumić tę akcję sabotażową.

Starcia na pograniczu jugosłowiańsko-albańskim.

Kair, 12. IX. Radio donosi, że na pograniczu jugosłowiańsko-albańskim doszło do krwawego starcia. Incydent ten spowodowany został przez uzbrojone w broń włoską bandy albańskie, które dokonały napadu, aby rzekomo pomścić Albańczyków uciskanych w Jugosławii.

KRONIKA OBOZOWA.

Dowiadujemy się, że brytyjski oficer łącznikowy przy naszej Brygadzie kpt. Pułku Królewskich Szkotów - John Douglas uzyskał stopień majora.

Gratulujemy Panu Majorowi Douglasowi tego awansu, tym serdeczniej, że dał się on nam poznać jako nasz szczerzy przyjaciel.